

MAŁGORZATA POSTURZYŃSKA-BOSKO

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Instytut Filologii Romańskiej

**KOBIECA STAROŚĆ VERSUS MĘSKA STAROŚĆ  
NA PODSTAWIE *DICTIONNAIRE COMIQUE, SATYRIQUE,  
CRITIQUE, BURLESQUE, LIBRE ET PROVERBIAL*  
PHILIBERTA-JOSEPHA LE ROUX Z 1786**

**Female versus male old age based on the *Dictionnaire comique, satyrique, critique, burlesque, libre et proverbial* by Philibert-Joseph Le Roux (1786)**

The *Dictionnaire comique, satyrique, critique, burlesque, libre et proverbial* by Philibert-Joseph Le Roux, published in 1786, is a dictionary containing fairly extensive lexical material, depicting elderliness in both men and women. This article aims to demonstrate the differences in perception of old age depending on whether it concerns women or men. A visible dichotomy in the manner of speaking about the old age of both genders, as well as their physiology, physical aspects and social role show that old men were treated with a greater tolerance, whereas the female aging process was scorned and ridiculed. An analysis of expressions used to describe old age in both women and men in Le Roux's dictionary shows that it never constitutes a neutral subject matter, and it is characterised by strong emotional charge, as reflected in expressions referring to this stage of life. On the one hand, its descriptions are vulgar, scornful, and situate old age in contexts where it is ridiculed. On the other hand, however, old age does not condemn people to infirmity: it becomes a time of wisdom and experience. In the linguistic view of the world at the end of the 18<sup>th</sup>-century in France, the latter, more positive aspect of aging, referred primarily to men.

**Keywords:** comic dictionary of Le Roux, senility, image of old age women and man

Słownik komiczny Philiberta-Josepha Le Roux, to dzieło szczególne z racji swego bogactwa leksykalnego. Zawiera on słowa i wyrażenia z języka ludu, zwłaszcza paryskiego z końca XVIII wieku. Znajdują się słowa i wyrażenia, których na próżno szukać w słownikach normatywnych epoki, co stanowi o wyjątkowości tego dzieła, bowiem jest próbą odzwierciedlenia sposobu mówienia potocznego, z całym bogactwem leksykalnym i pięknem mowy nie wtłoczonej w normy poprawności czy cenzury. Jak pisze Yves Giraud (Giraud 1983,77-78):

Słownik jest poświęcony terminom i wyrażeniom z języka potocznego (...). Dzieło Le Roux to prawdziwy zbiór ludowych powiedzeń, autor często wykracza poza kadry literackie, by skupić się na słownictwie trywialnym; dlatego stanowi świadectwo zarazem cenne jak i rzadkie o stanie języka mówionego w końcu XVIII wieku<sup>1</sup>.

Analiza lokucji obrazujących starość kobietą i mężczyzną stanowi zamierzenie tego artykułu. Jednakże zanim przejdę do przedstawiania obrazu językowego starości kobiecej i męskiej, pragnę chwilę poświęcić ogólnej wizji starości prezentowanej w słowniku. Obecny w materiale leksykograficznym topos *fuga temporis* manifestowany jest poprzez liczne maksymy i przysłowia: zdecydowana większość obrazuje starość jako przemijanie i naturalną konsekwencję tego procesu: lokucje: *le tems passe et la mort vient* II 510<sup>2</sup> ('czas płynie i przychodzi śmierć'), *le tems passé ne revient jamais* II 509 ('czas miniony nie wraca'), *nous avons tous les ans douze mois – nous vieillissons tous les jours* II 175 ('co roku przybywa nam dwanaście miesięcy, starzejemy się codziennie', *nous mourons tous les jours il n'a point de jour que nous ne faisons un pas vers la mort* II 193 ('umieramy codziennie, bo nie ma dnia, w którym byśmy nie kroczyli ku śmierci'), *il n'y a point de si belle rose qui ne devienne grattecu* II 435 ('nie ma tak pięknej róży, która by nie przekwitła') z wyjaśnieniem: *tout enlaidit avec l'âge* (z czasem wszystko staje się brzydkie), *on adore plutôt le soleil levant que le soleil couchant* II 480 ('uwielbiamy raczej wschody słońca niż zachody'), czy *jeunesse qui veuille et vieillesse qui dort, c'est signe de mort* II 565 ('młodość, która czuwa i starość, która śpi, to znak śmierci') wpisują się w konwencję melancholii i zadumy nad koleją życia ludzkiego, jak również: *aussi-tôt meurent jeunes que vieux* II 43 ('tak samo umierają młodzi jak starzy') czy inne powiedzenie o podobnym znaczeniu, co poprzednie: *autant meurt veau que vache* II 559 ('cielę też umiera tak jak i krowa'), natomiast w wyrażenie frazeologicznym *l'an prochain, la vieillesse sera une maladie incurable* I 39 ('w przyszłym roku starość będzie nieuleczalną chorobą'), wyraźnie pobrzmiwają lżejsze,

---

<sup>1</sup> *Le Dictionnaire est consacré à enregistrer les termes et expressions du langage familier(...). Véritable recueil de locutions populaires, l'ouvrage de Le Roux déborde souvent le cadre littéraire pour s'attacher à l'idiomatique triviale : par là, il constitue un témoignage précieux autant que rare sur l'état de la langue parlée vers la fin du XVIII<sup>e</sup> siècle.*

<sup>2</sup> Analizowane dzieło jest dwutomowe, cyfry rzymskie I i II odnoszą się do poszczególnych tomów słownika, a cyfry arabskie oznaczają strony. Wszystkie tłumaczenia terminów i definicji na język polski autorstwa autorki.

dowcipne tony. Również w podobnym tonie jest stwierdzenie, *l'âge n'est fait que pour les chevaux* I 15 ('wiek liczy się tylko, jeśli chodzi o konie'), w którym ewidentnie manifestuje się postawa negacji starości jako ograniczenia. Zatem obserwujemy dwa przeciwstawne spojrzenia na starość: starość jest etapem życia naznaczonym bliskością śmierci, samotnością, chorobami, brzydotą fizyczną, ale też wiek dojrzały - to wiek mądrości życiowej, postawy mędrca popartej doświadczeniem, stoicką pogodą ducha, dystansem, nawet poczuciem humoru, bo przecież *il n'est chasse que de vieux chiens* I 238 ('najlepiej się poluje ze starymi psami') ('a starcy, którzy mają dużo doświadczenia, najbardziej nadają się do rady i do interesów') – (*les vieillards qui ont beaucoup d'expérience, sont les plus propres au conseil et aux affaires* i 241) i kolejne: *quand le diable fut vieux, il se fit hermite – pour dire que l'âge nous rend sages* II 14 ('kiedy diabeł się zestarzał, został pustelnikiem – by powiedzieć, że z wiekiem mądrzejemy') czy *on ne rencontre pas l'expérience, la sagesse avec la force et la vigueur* ('nie po drodze doświadczeniu i mądrości z siłą i wigorem). O kimś, kto chciał skarcić starszego od siebie, mówiono, że ma zbyt młodą brodę (*vous avez la barbe trop jeune, se dit de celui qui veut reprendre un plus vieux que lui* II 43), a osoba niedoświadczona jest 'jeszcze młoda, ale się nauczy' (*il est encore jeune, il apprendra* II 43). Taka afirmacja starości pojmowanej jako dojrzałość pojawia się kilkakrotnie w słowniku Le Roux, na przestrzeni ponad 1200 stron.

Pierwsze wnioski nasuwające się po lekturze słownika Le Roux pozwalają na stwierdzenie, że kobieca starość zazwyczaj przedstawiana jest okrutnie, częściej wyśmiewana i traktowana z pogardą, określana w sposób niewybredny, wulgarny, podkreślający zmiany fizyczne i nieatrakcyjny wygląd. Natomiast stary mężczyzna to przede wszystkim mądry mężczyzna, którego braku urody związanego z przemijaniem raczej się nie wyśmiewa a jego wygląd nie determinuje go jako człowieka.

Hasło *vieillesse* II 585 (starość) zobrazowane jest maksymą *Si jeunesse savait, et vieillesse pouvait* ('gdyby młodość wiedziała a starość mogła') a czasownik *vieillir* II 585 ('starzeć się'): *Il faut vieillir ou mourir jeune* (w tłum. 'trzeba się zestarzeć albo umrzeć młodo'). Brak przy tych hasłach negatywnych konotacji, które pojawiają się jednakże przy przymiotniku *vieux* II 584 'stary', ponieważ, jak twierdzi autor słownika, *quand on veut se moquer d'un vieillard, on dit* ('kiedy chcemy zakpić ze starca, mówimy'), że jest on: *vieux comme Hérode* ('stary jak Herod'), *comme ces rues* (jak te ulice), *un vieux petteur* ('stary pierdziel', od *petter* – 'puszczać bąki'), czy *un vieux pécheur* ('stary grzesznik'). Można polemizować, czy wyjaśnienie

słownikowe *zakupić* odnosi się do cytowanego *un vieux pécheur* – to raczej niewyszukany komplement dla starego mężczyzny korzystającego z grzesznych uciech, mimo zaawansowanego wieku. Określenie *pénard - pour vieillard, grison, homme âgé, cassé, goutteux, décrépité* na określenie starca, mężczyzny w zaawansowanym wieku, zniszczonego, cierpiącego na podagrę i zgrzybiałego też jest w sumie waloryzujące, ponieważ oznacza również starego rozpustnika. Co ciekawe, pod hasłem *vieux* ‘stary’ jak czytamy: *il n’y a rien de meilleur que d’avoir du vieux bois pour brûler, du vin vieux pour boire, des vieux amis pour faire société et de vieux livres pour lire et le reste n’est que babioles* (‘nie ma niczego lepszego, niż stare drewno do palenia, stare wino do picia, starzy przyjaciele do towarzystwa i stare książki do czytania, reszta to bagatela’), cyt. za Alfonsem Mądrym, królem Aragonii (cyt. za Le Roux).

Zdecydowanie pejoratywnie brzmi przymiotnik *vieille* – ‘stara’, w wyrażeniach frazeologicznych: *fantasque comme une vieille* II 584 – (‘dziwaczna jak starucha’) i *à vieille mule frein doré* II 584 – (‘starej mulicy złota uzda’), co opatrzone jest komentarzem: *se dit on parlant des vieilles femmes qui se parent, qui se requinquent* (‘tak się mówi o starych kobietach, które się stroją i obwieszają biżuterią’).

Dysproporcja w opisywaniu męskiej i kobiecej starości widoczna jest w ilości wyrażen dotyczących kobiet i mężczyzn. Te, które opisują starość kobiety, są zdecydowanie liczniejsze. Syntagma nominalna *vieille médaille* II 146 ‘stary medal’ to pogardliwe wyrażenie, którym ironicznie określa się stare kobiety (*mot méprisant qu’on dit par ironie aux vieilles femmes*). Starą kobietę nazywano *haha* II 2 a określało ‘staruchę zgrzybiałą i złośliwą’ (*ce mot se joint avec celui de la vieille, pour marquer une vieille décrépité et méchante*), *have* II 9 to ‘chuda, brzydka, pomarszczona, wynędzniała starucha’ (*maigre, laid, ridé, une vieille fort have*), *rosse* II 435 ‘kobyła’, i jak nas informuje Le Roux, słowo to oznaczało ‘starą, zniszczoną wiekiem kobietę’ (*une vieille, cassée par l’âge, décrépité*), dodając, iż przykład takiego określenia znalazł u Mathurin Regniera w jego *Satyrah: aller à Gentilli caresser la rosse, pour escroquer sa fille* (‘pojechać do Gentilli, żeby popieścić staruchę, aby uwieść jej córkę’). Ktoś kto chciał obrazić lub szydzić ze starej kobiety, mógł ją nazwać *sempiternelle* II 466 – ‘wieczna’ (*vieille, mot qu’on dit aux vieilles femmes qu’on injurie, ou qu’on raille*), *gros chaperon* I 208 ‘gruba kapelusznica’ – ‘stara kobieta, pod której opiekę powierza się młode dziewczęta (*une vieille femme sous la conduite de laquelle on met de jeunes filles*) czy *dorgasse* I 400 – ‘prostacka, stara kobieta’ (*une vieille femme, grossiere*). Analiza tych ter-

minów daje obraz kobiecej starości odrażającej, nieestetycznej, dającej powód do drwin, nie ma mowy o estetyce starzenia się kobiety, jej obraz jest karykaturą, odium, obrzydzeniem dla innych. Stara kobieta w wyobraźni kolektywnej, co ma swoje odbicie w języku, czego dowodem materiał leksykalny zawarty w analizowanym słowniku, ma swoje miejsce między ludźmi a diabłami, jest czarownicą a jej odpychająca fizyczność predestynuje ją do degradacji społecznej: *une vieille sorciere* II 483 ‘stara czarownica’, *lourpidon* II 103, słowo, jak czytamy u Le Roux, znalezione w *Gargantui i Pantagruelu* Rabelais, również oznacza ‘starą czarownicę’, określa obraźliwie brzydką starą kobietę (*se dit par injure à une laide qui est âgée*).

Pojęcie starości postrzegane jest w perspektywie biologicznej, zdolności rozrodczej kobiety. Jest to szczególnie widocznie w definicji przymiotnika *meur* II 165 ‘dojrzały’ – *se dit d’une personne qui est déjà d’un âge avancé et se dit surtout par ironie d’une fille qui est déjà âgée et encore pucelle et qui est en maturité de prendre un mari et d’être cueillie* (‘tak mówi się o osobie w zaawansowanym wieku, a zwłaszcza ironicznie o dziewczynie już dojrzałej a jeszcze dziewicy, która gotowa jest do zamążpójścia i ‘być zerwaną’). Pojęcie dojrzałości kobiety w tym kontekście oznacza ni mniej ni więcej kobietę, wedle ówczesnych kryteriów, dość zaawansowaną w latach, mającą około 20 lat, zatem bardziej pasuje tu tłumaczenie terminu jako ‘przejrzała’, zważywszy, że we Francji, aż do Rewolucji Francuskiej, minimalny wiek do zamążpójścia i ożenku to 12 lat dla dziewcząt i 14 lat dla chłopców; ustawa z 20 IX 1792 roku przesuwła prawnie ten wiek do 13 roku życia dla dziewcząt i 15 dla chłopców (Mernac 2010, 43). Dopiero Napoleon w artykule 144 Kodeksu Cywilnego z 1 germinału roku XII Republiki (1 IV 1804) definiuje minimalny wiek do zawierania małżeństw: odpowiednio, 15 lat dla dziewcząt i 18 dla chłopców. Materiał leksykalny prezentujący starość kobiety nie pozostawia złudzeń co do daty jej ‘przydatności’ biologicznej, pod hasłem *climatérique* I 256 – ‘klimakteryczny’ czytamy następujące zdanie: *il épouse une vieille antique* (‘poślubia stary antyk’ – pleonazm w tłumaczeniu zamierzony), dalszy ciąg wyjaśnienia zdumiewa niekonsekwencją albo nieznamomością kobiecej biologii: *qui comprend plus de vingt printemps, après son an climatérique* (‘ta, która ma więcej niż dwadzieścia wiosen, po swoim roku klimakterycznym’ - menopauzie). Nieoczekiwanie ten przykład prowokuje rozważania o kryterium starości w XVIII wieku, słownik nie precyzuje od kiedy człowiek jest stary. Termin synonimiczny do słowa ‘dojrzały’ – *mature* II 108 nie jest określeniem pejoratywnym, a określa *fille mûre, bon-*

*ne à marier* ('dziewczynę dojrzałą, odpowiednią do zamążpójścia'), przy czym termin *mûre* rozumiemy jako 'dojrzała płciowo' a nie jak w poprzednim wyrażeniu *filles meures* – ('dziewczyna w latach, nie pierwszej młodości'), zatem widać, że wyrażenie to może być interpretowane dwojako, w zależności od intencji. O kobietach starzejących się w staropanieństwie mówiono, że *montent en graine* I 590 ('przekwitają'), tzn. że czas na małżeństwo minął a one, analogicznie do kwiatu, przekwitły. Dość drastyczne wyrażenie uprzedmiotowujące kobietę znajdujemy pod hasłem *prisée* II 356 ('oszacowanie wartości'): *lorsqu'une fille a refusé de bons partis et qu'elle a vieilli sans être mariée, on dit qu'elle est demeurée pour la prisée* ('kiedy dziewczyna odmówiła dobrym partiom i zestarzała się niezamężna, mówi się o niej, że można oszacować jej wartość w licytacji')<sup>3</sup>. O starej paninie, która była wykształcona mówiono *Sibylle* II 474 ('Sybilla'), w analogii do starożytnej wieszczki przepowiadającej przyszłość i autorki ksiąg sybillińskich, brak tu jednakże jakiegokolwiek informacji o charakterze pejoratywnym lub pozytywnym.

Dysproporcja pod względem ilości wyrażań opisujących starość kobiecą i męską przekłada się też na waloryzowanie starości męskiej; u mężczyzny starość często jest okresem pełnym sił witalnych, czego dowodem wyrażenia: *il ressemble au poireau, il a la tête blanche et la queue verte – se dit d'un vieillard vigoureux* CII 368 ('przypomina por, siwa głowa a ogon zielony – tak się mówi o dziarskim starcu'), *amant à calotte* I 33 – *pour vieux barbon, grison qui sur ses vieux jours se mêle encore de pousser la fleurette* ('amant w piusce, stary piernik, o siwej głowie, któremu na starość jeszcze się chce flirtować z dziewczynami'), przy czym to wyrażenie, według *Dictionnaire de la Conversation et de la Lecture* (1833, 63), wcale nie oznaczało duchownego, ale zakochanego starca. Wizja witalności starych mężczyzn obrazuje wyrażenie: *il a encore ses jambes de quinze ans* II 31 ('jego nogi mają 15 lat'), w kontekście starca, któremu chodzenie nie sprawia trudności. Termin *senieule* II 466 – *petit vieillard* ('staruszek') nie posiada w definicji ośmieszających cech. Zdecydowanie w negatywnym znaczeniu funkcjonowało wyrażenie deprecjonujące starca jako mężczyznę w kontekście seksualności: *quand il neige sur les montagnes, il fait bien froid aux vallées* II 206 ('kiedy pada śnieg w górach, w dolinach jest zimno'), co oznaczało, że 'starcy są niedołężni'

---

<sup>3</sup> W Słowniku Akademii Francuskiej z 1798 (*Dictionnaire de L'Académie française, 5 edycja, 1798*), *odnajdujemy taką samą definicję słowa prisée* (s. 366): *on dit proverbialement d'une fille qui vieillit sans se marier, après avoir refusé de bons partis, qu'elle est demeurée pour la prisée.*

(dosł. ‘niemogący’), oraz wyrażenie: *ses plus grands coups sont rués* II 440 (‘on już się wykazał’, już jest bezsilny, również w kontekście seksualnym).

Kolejną grupę wyrażen stanowią lokucje, w których mowa jest o losie starych kobiet i ich funkcjonowaniu w społeczeństwie. Autor słownika dosadnie mówi o ich nowych rolach życiowych: stara kobieta, straciwszy młodość i urodę, może zostać stręczycielką. Kilka znalezionych określeń odnosi się do kobiet parających się tym zajęciem; w większości tych określeń, obok wyjaśnienia, iż tak określa się rajfurki, znajdujemy informację, że tak nazywa się również stare kobiety, tak jak przy haśle *houhou* II 26 (‘sowa’) – *vieille houhou*: to słowo jest obraźliwe, tak nazywa się stare kobiety, jak też ‘stare rajfurki’ (*pour vieille maquerelle*). Słowo to znajduje się, jak czytamy przy haśle w słowniku Le Roux, u Corneille’a w *Partisant dupé*: *Voudrois-tu que je prisse une vieille houhou?* (‘Chciałbyś bym wziął sobie starą sowę?’).

Wspomniane słowo określające stręczycielkę – *maquerelle* II 130 (‘handlara’), którego etymologia sięga XIII wieku i pochodzi z jęz. średnio-holenderskiego *makeln* ‘spekulować, kupczyć’ (*Dictionnaire Petit Robert* 2000, 1149), opatrzone jest dosadnym i bardzo realistycznym wyjaśnieniem: *pour femme qui étant vieille est usée de débauche, laide et dégoûtante, et qui n’étant plus propre à donner du plaisir et de l’amour, se masque du voile de la bigoterie, et par cette scélératesse corrompt les jeunes filles par tous les moyens qu’elle peut imaginer, pour en garnir ses académies, c’est-à-dire, les bordels, où leur honneur est mis à l’encan et livré au plus offrant* – (‘tak się nazywa kobietę, która będąc stara i zużyta nierządem, brzydka i wstrętna, nie będąc już zdolna do dawania przyjemności i miłości, ukrywa się za maską bigoterii i przez taką niegodziwość psuje młode dziewczęta wszystkimi sposobami, jakie może wymyśleć, żeby zapelnąć swoje akademie, tzn. burdele, gdzie ich honor wystawiony jest na licytację i oddany temu, kto więcej zapłaci’). *Louve* II 103 – ‘wilczyca’, *maca* II 107, *manefle* II 125 i *Maxima* II 145 to również określenia stręczycielki, jednakże tym określeniom nie towarzyszy wyjaśnienie, że chodzi o starą kobietę, natomiast wyjaśnienie przy kolejnym haśle *matronne*, dość eksplicytnie precyzuje kwestię, że chodzi o *gouverante qui élève de jeunes filles à la débauche* (ironicznie ‘guwernantkę’ kształcąca młode dziewczyny do nierządu).

Stare kobiety są łatwym łupem wszelkiej maści oszustów: pod hasłem *o benigna* – terminie łacińskim oznaczającym ‘poddaństwo, uszanowanie’, czytamy, że żeby zagarnąć majątek starej kobiety, warto zachowywać się

z wielką rewerencją (*faire des o benigna à cette vieille pour attraper son bien* I 106). Stara kobieta to *vache à lait* II 559 ‘dojna krowa’, *se dit d’une personne de qui on reçoit de grands bienfaits, qui fonce à l’appointement, dont on est entretenu, de laquelle on tire beaucoup d’argent* (‘tak mówi się o osobie, od której otrzymuje się wielkie korzyści, która łoży na utrzymanie kogoś, od której wyciąga się dużo pieniędzy’). Autor pozwala sobie na osobiste uwagi, komentując wyczerpująco i dowcipnie instytucję utrzymanka: ‘bez tych dojnych krów, ilu fircyków i ojezulków w Paryżu i gdzie indziej miałyby bardzo smutne miny i bardzo chude jadło?’<sup>4</sup> (*sans ces vaches à lait, combien y a-t-il à Paris et ailleurs de petits-maîtres et d’abbés, qui feroient très-triste figure et très-maigre chere?*). Niestety, ‘te dojne krowy to zazwyczaj kobiety, które z braku urody i młodości starają się o adoratorów za pomocą blasku ludwików’ (*Ces vaches à lait sont d’ordinaires de vieilles femmes, qui au défaut de la beauté et de la jeunesse, tâchent de se faire des soupirans par l’éclat des louis*)<sup>5</sup>. Ten komentarz, jeden z wielu, tak nacechowany osobowością autora i jego stosunkiem do opisywanej za pomocą narzędzi językowych rzeczywistości to dowód na wyjątkowość tego słownika, widać jak twierdzi Giraud (83, 79): *leksykograf daje się ponieść gadulstwu z werwą, nawet lirycznie i że bardzo wykracza poza suche definicje*<sup>6</sup>.

W słowniku Le Roux znajdujemy liczną grupę lokucji odnoszących się do starzenia i jego skutków, które nie zawierają informacji, iż dotyczą którejs płci. Ciekawym przykładem, w którym określa się podeszły wiek, jest wyrażenie: *l’on dit qu’un homme en a en l* II 66 (‘człowiek jest już w L-ce’), *par une méchante allusion de l’aile avec la lettre L, pour signifier qu’il a passé cinquante ans* (‘co jest złośliwą aluzją do litery L, co oznacza, że człowiek przekroczył pięćdziesiąt lat’), dowcipne odniesienie do cyfry rzymskiej L właśnie pięćdziesiąt oznaczającej. Pod hasłem *antiquaille* I 47 – *personne agée, par ironie* ‘antyk, ironicznie o starszej osobie’ brak wyjaśnienia, iż takie określenie dotyczy konkretnej płci. Aspekt opozycji *piękno – brzydota* wybrzmiewa w wyrażeniu: *le diable étoit beau quand il étoit jeune* II 43 (‘diabeł był piękny za młodu’) czy *se faner* I 495 – *perdre la beauté* (‘wiednąć – tracić urodę’); starzy ludzie

<sup>4</sup> Gra słów: *figure* to ‘figura’, ale też ‘mina’, *chere* to ‘twarz’ ale też ‘jedzenie’.

<sup>5</sup> Le Roux cytuje źródło tej syntagmy nominalnej i przytacza fragment *Bourgeois Gentilhomme* Moliera: *Cet homme fait de vous une vache à lait* (‘ten człowiek uczynił z Pani dojną krowę’).

<sup>6</sup> *On voit que le lexicographe se laisse souvent entraîner par une verve bavarde, voire lyrique et qu’il dépasse largement la sèche définition.*



mają zmarszczki, ich twarze są pobrużdżone: hasło *sillon* II 476 – *se dit au figuré des rides qui viennent sur le front des vieilles personnes* (‘bruzda – tak się mówi w przenośni o zmarszczkach na czole starych ludzi’) czy czasownik *sillonner* II 476 – *les années ont sillonné le front de cette vieille* (‘pobruździć – lata pobruździły twarz tej starej’). W pogoni za młodym wyglądem, starzy nadmiernie się pudrują, do tego stopnia, że ich twarze przypominają gipsowe maski, co daje efekt karykaturalny, dosadnie opisany przez autora: *visage de plâtre* II 594 – *manière de parler satyrique, qu’on a coutume d’appliquer à Paris aux vieilles personnes qui malgré leur âge se requignent encore et se plâtrent le visage de blanc et de rouge, pour paroître jeunes, qui se fardent avec excès* (‘gipsowa maska – w sposób satyryczny o zwyczaju praktykowanym w Paryżu przez stare osoby, które mimo swego wieku, odmładzają się i nakładają na twarze puder i róż, by wydawać się młodym, malują się przesadnie’), chociaż w powiedzeniu: *tems pommelé, pomme ridée et femme fardée ne sont pas de longue durée* II 334 (‘zachmurzone niebo, pomarszczone jabłko i pomalowana kobieta długo nie trwają’), co znaczy, że (kiedy niebo jest zachmurzone, szybko zmienia się pogoda, a cera malującej się kobiety szybko traci świeżość’), mowa jest tylko o kobiecie. O osobach, które odmładzały się, mówiono : *il n’est pas vieux, mais il se souvient de loin* III 491 (‘nie jest stary, ale daleko sięga pamięcią’). Starzy ludzie są bezzębni, co znajdujemy przy hasle *édenté* I 366 – (‘bezzębny’) z następującym rozwinięciem: *ironiquement – d’une vieille sans dents qui a perdu ses dents qui n’a pas une dent en bouche* (‘ironicznie – o starej bez zębów, która straciła zęby i nie ma ani jednego zęba w ustach’) aczkolwiek istnieją chlubne wyjątki, czytamy bowiem przy tym samym hasle: *mais au contraire, le vieillard a encore toutes ses dents* (‘ale wprost przeciwnie, starzec ma jeszcze wszystkie swoje zęby’).

Kolejne analizowane wyrażenia nie odnoszą się bezpośrednio do opisu starości, ale przedstawiają stosunek do niej: w pogardliwym wyrażeniu *baiser le cul de la vieille* I 330 (‘pocałować tyłek staruchy’) co znaczyło: ‘stracić, przegrać w grze’ obserwujemy pośrednio odium wobec starości kobiet, natomiast w *s’amatiner* I 33 – *se prostituer, se dit d’une belle personne qui en épouse une vieille, laide et dégoûtante* (‘prostituować się, tak się mówi pięknej osobie, która poślubia starą, brzydką i odrażającą’), starość poślubiająca młodość jest zjawiskiem godnym potępienia, co oddaje przysłowie z regionu Armagnac: *mariage de deux jeunes, mariage du Bon Dieu ; mariage de jeune et de vieux, mariage du Diable ; mariage de deux vieux, mariage de merde* (‘małżeństwo dwojga młodych to Boże

małżeństwo, małżeństwo, w którym jedno jest młode a drugie stare, to diabelskie małżeństwo, a małżeństwo dwojga starych to gówniane małżeństwo'). Podobne odczucia potępienia dla małżeństw, w których mężczyzna jest dużo starszy od kobiety można zaobserwować pod hasłem *charivari* I 212, oznaczającego dość specyficzny zwyczaj hałasowania pod oknami w noc poślubną takich małżonków (zazwyczaj uderzano w patelnie, garnki), co miało na celu, jak informuje nas autor słownika, ośmieszenie starego pana młodego, jak również, by mu przeszkodzić w spaniu przy młodej żonie.

Analiza lokucji zawartych w słowniku Le Roux, opisujących zarówno kobietą, jak i męską starość, pozwala na stwierdzenie, iż starość nigdy nie stanowi tematu neutralnego, jest obciążona silnym ładunkiem emocjonalnym, o czym świadczą określenia opisujące ten etap życia. Z jednej strony dominuje słownictwo wulgarne, pogardliwe i zazwyczaj użyte w kontekście ośmieszającym. Jednakże z drugiej strony, starość nie skazuje definitywnie człowieka na niemoc – staje się czasem mądrości i doświadczenia. Z punktu językowej wizji świata w końcu XVIII wieku we Francji, ten drugi, bardziej pozytywny aspekt starości dotyczył przede wszystkim mężczyzn.

#### LITERATURA:

- Dictionnaire de l'Académie françoise, cinquième édition*. Paris 1798. [artfl.atilf.fr/dictionnaires/academie/cinquieme/cinquieme.fr.html](http://artfl.atilf.fr/dictionnaires/academie/cinquieme/cinquieme.fr.html).
- Duckett William (red.): *Dictionnaire de la Conversation et de la Lecture*. Paris 1833.
- Giraud Yves: *Le «Dictionnaire comique» de Le Roux (1718)*, „Cahiers de l'Association internationale des études francaises”, N°35 (1983), s. 69-86.
- Le Roux Joseph-Philibert: *Dictionnaire comique, satyrique, critique, burlesque, libre et proverbial*, tom 1 i 2. Pampelune (właśc. Paris) 1786.
- Mergnac Marie-Odile: *Le mariage et ses rites, d'hier à aujourd'hui*. Paris 2010.
- Rey Alain (red.): *Dictionnaire de la langue française, Le Petit Robert*. Paris 1992.